

„Trójgłos“ pesymistów o wystawie światowej w r. 1943-im

Publiczność, która zapełniła wczoraj salę posiedzeń Rady Miejskiej, aby wysłuchać „trójgłosu“ o Międzynarodowej Wystawie światowej, projektowanej na rok 1943 w Warszawie, pragnęła przede wszystkim usłyszeć odpowiedź na nierozstrzygnięte dotychczas zagadnienie, na jakich terenach stanie przyszła wystawa. Pytanie to wisiło w powietrzu, każdy ze słuchaczy, nadsłuchiwał ucha, by coś w tej ma-

terji usłyszeć. Tymczasem przybyłych spotkał srogi zawód... Wprawdzie o wystawie światowej mówili aż trzech mówców, jednakże temat, dotyczący przyszłych terenów wystawowych, skrzętnie omijano, poruszając go jedynie mimochodem.

Pierwszy z mówców, przewodniczący tymczasowego komitetu wystawowego, dyr. Drozdowski, dał rys historyczny wystaw, wspominając przede wszystkim o wystawie paryskiej w roku 1889, która była punktem zainteresowania całego świata; wystawę tę zwiędziało około 48 milionów ludzi. Następnie p. Drozdowski wspominał o innych wystawach światowych, a mianowicie, o wystawie brukselskiej, chicagowskiej i barcelońskiej. Mówca zaznaczył, że wystawa w r. 1943 nie będzie, jak PWK w Poznaniu, przeglądem sił, a raczej przeglądem dążeń cywilizacyjnych. Mówca podkreślił, że przez wystawę warszawską przewinie się kilkanaście milionów ludzi.

Następny mówca, inż. Kozłowski, zebrał dotychczasową działalność komitetu, który powołany został do życia w dniu 12 grudnia 1932 r. Na zakończenie, dr. Olechowski mówił o celach i korzyściach wystawy, podkreślając, że urządzenie wystawy przyczyni się do podniesienia znaczenia Polski i jej propagandy zagranicą, do wzmocnienia ruchu turystycznego, oraz do osiągnięcia olbrzymich korzyści materialnych, wskutek tego, że każdy z cudzoziemców, przybywających na wystawę, zostawi w Polsce przynajmniej kilkaset złotych.

Przemówienia wczorajsze zadowolili oczekiwane nadzieje. Przed wszystkim dlatego, że mówiło się o wystawie, jak o jakimś mycie, że zgromadzeni nie dostali odpowiedzi na pytanie, gdzie będą przyszłe tereny wystawowe. Jedynie inż. Kozłowski, dając sprawozdanie z przebiegu prac tymczasowego komitetu wystawy, powiedział mimochodem, że sprawy terenowe nieco się skomplikowały.

Tenor przemówień był raczej urzędowy. Agencja B. I. P. donosi: — Referat architektoniczny, wyłoniony przez specjalną komisję, powołaną przez prezydenta miasta, Kościłkowskiego, dla sprawy zbadania terenów pod przyszłą wystawę w Warszawie, rozważał we wtorek, 24 b. m., zagadnienie rozmieszczenia wystawy na Powiślu (między mostami Poniatowskiego i Kierbedzia) podług znanego projektu arch. Nagórskiego. Projekt ten spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem szeregu wybitnych architektów, powołanych w charakterze rzeczoznawców, między in. B. Pniewskiego, prof. Przybylskiego, inż. Madurowicza i in., jako przedstawiący możliwości szeregu pięknych architektonicznych rozwiązań.

Obecnie komisja wypowie się jeszcze, poza urbanistycznie - architektoniczną w dziedzinach hydrotechnicznej, komunikacyjnej, terenowej i finansowej. We wszystkich tych dziedzinach wypowiedzą się specjalnie zaproszeni rzeczoznawcy.

Najważniejszym bodaj argumentem, który istotnie przemówił do zgromadzonej wczoraj publiczności, był ten, że konwencja paryska, którą podpisało 25 państw w Paryżu, a między innymi i Polska, przewiduje, że jeżeli nie skorzystamy z wyznaczonego nam terminu w r. 1943, to następny termin dla Warszawy przypadłby dopiero w r. 2068. Poza tym, rok 1943 zbliża się z 25 leciem wskrzeszenia państwa polskiego. W roku tym również inne państwa, jak Jugosławia, Czechosłowacja, Łotwa, Estonia i Finlandia święcić będą ćwierćwiecze wskrzeszenia, przeto wystawa międzynarodowa w Warszawie miałaby w tym czasie szczególne znaczenie. I to były jedynie ważne argumenty.

Pozatem w przemówieniach wczorajszych trudno się było dopatrzeć zbytniego entuzjazmu. Władze prokuratorskie wszczęły dochodzenie przeciwko właścicielowi firmy księgarskiej „Biblioteka Prawnicza“ (Senatorska 6) — Szymonowi Szeibergowi — o wydanie przez niego bezprawnie drugiego nakładu pracy adw. Michała Korhausera p. t. „Wzory pism procesowych“. Po przeprowadzonych dochodzeniach, nieuczciwy wydawca postawiony został w stan oskarżenia o przestępstwo z art. 62 — ustawy o prawie i o przestępstwo z art. 281 k. k.

Adwokat

I nieuczciwy wydawca

Nadto pociągnięto do odpowiedzialności karnej H. Onassa i córki jego Leonę — o usiłowanie zatarcia śladów przestępstwa — dokonanego przez wydawcę. Ci odpowiadać będą z art. 148 k. k. Ponadto sąd okręgowy w Warszawie zabezpieczył roszczenia cywilne poszkodowanego autora i nakazał położyć areszt na nieruchomości i towary w firmie „Biblioteka Prawnicza“ — co też uskutecznił wczoraj komornik 32-go rewiru.

Nadto pociągnięto do odpowiedzialności karnej H. Onassa i córki jego Leonę — o usiłowanie zatarcia śladów przestępstwa — dokonanego przez wydawcę. Ci odpowiadać będą z art. 148 k. k. Ponadto sąd okręgowy w Warszawie zabezpieczył roszczenia cywilne poszkodowanego autora i nakazał położyć areszt na nieruchomości i towary w firmie „Biblioteka Prawnicza“ — co też uskutecznił wczoraj komornik 32-go rewiru.

Ewakuacja 500 żebraków z Warszawy

Na podstawie ostatnich wyników w sądzie do spraw żebractwa i włóczęgostwa, w ostatnich dniach ewakuowano przymusowo z Warszawy do domu pracy przymusowej w Orszewie około 300 żebraków. W ten sposób w Orszewie znajdują się obecnie już około 150 internowanych żebraków, nie licząc 20, którzy opuścili już zakład. Niezależnie od tego do 1 kwietnia 130 żebraków umieszczono przymusowo w zakładach opiekuńczych. Poza tym dokonano selekcji mieszkańców domów noclegowych, na podstawie której

umieszczono w drodze dobrowolnej w zakładach opiekuńczych około 50 żebraków.

Niezależnie od tego znaczna liczba włóczęgów, w obawie stawienia przed sądem, opuściła zamieszkiwane oddawna domy noclegowe, udając się z własnego impulsu na prowincję, przeważnie do rodzin.

Z liczby osób, które opuściły Orszewę, dotąd nie stwierdzono ani jednego wypadku recydywy. Dalsza akcja jest w toku. Aczkolwiek wymaga ona dużego nakładu kosztów, wyniki jej są już widoczne, śródmieście bowiem Warszawy jest prawie wolne od żebraków ulicznych.

NOWA TOMBOLA: „Miłość na rozkaz“ i „Sekret kobiety“. OKO PRASKIE: „Miłostki baletnicy“, „Kobieta z rejestru“. PALACE: „Hanka“. PAN: „Zdobycie cie muszę“. PETIT TRIANON: „Małżeństwo dla opinii“, „Panna Josetta moja żona“. PROMIEN: „Król cyganów“. PRAGA: „Rozkoszne kłopoty“ i rewja. RAJ: „4-ch z Legii“ i film polski. RIVIERA: „Sobowótór“ i „Romeo i Julia“. ROXY: „Parada rezerwistów“. SOKÓŁ: „Tunel“ i „Don Kichot“. SŁOŃCE: „Braterstwo Ludów“ i film polski. SPLENDID: „Życie bez jutra“ i rewja. TON: „Niewidzialny człowiek“. UCIECHA: „Sztuka życia“. UNJA: „Hotel studentów“ i rewja.

Rewja polskiej wytwórczości w S i M-le

W dniu wczorajszym jury konkursu rewji polskiej wytwórczości w zakresie mody, który się odbył w S i M-le, obliczył głosy plebiscytu i wydał własny swój wyrok w sprawie niezrealizowanych projektów, które w ciągu przeszło tygodnia dekorowały ściany kawiarni SIM, pozwalając publiczności dokładnie się zorientować w ich walorach artystycznych. Z wyroku sądu jury pierwszą nagrodę przyznano p. Malarewiczównie za projekt kostiumu, II zaś p. Jakimowiczównie. Plebiscyt miał do rozdania 8 nagród i tu pierwsze miejsce zajęła p. Malarewiczówna. Projekt nagrodzony II nagrodą wysłany był anonimowo, III nagrodę wzięła p. Betté, IV nagrodę p. Roszkowska, V — p. Kalitowiec, VI — Jakimowiczówna, VII — p. Krajewski, VIII — p. Kuczborska.

Cały konkurs-rewja w S i M-le miała charakter tak specjalny, że nie może być porównywana z rowjami magazynów mody, gdzie bądź poszczególne firmy konkurują między sobą, bądź też jedna firma, w celach propagandowo-handlowych, demonstruje swoje kreacje. Impreza w S i M-le miała za zadanie wywołanie świątecznych talentów malarskich, specjalnie uzdolnionych w kierunku projektowania strojów kobiecych. Ten cel osiągnęła w zupełności.

Wszystkie zgłoszenia były anonimowe. Figurowały w spisie malarzy nazwiska już sławne i zupełnie nieznane. Zarówno jury, jak i plebiscyt publiczności nagrodził projekty młodych zupełnie malarzy, a przede wszystkim malarzy, których zadaniem niezaprzeczalną jest to, że poza artystycznym ujęciem tematu, znają anatomię i krój. Toteż modele ich nie są tylko udatnym motywem z żurnalu, lecz nadają się do praktycznego użytku. Z drugiej strony w czołowych nagrodzonych modelach ogromną rolę grały motywy dekoracyjno-malarskie, wykonane przez p. Zofję Areiszewską-Raczyńską, które podnosiły niesłychanie wartość danej tualii. Zapewne, że ręczne malowanie sukien należy do pewnego rodzaju zbytku, lecz rewja wykazała, że na zbytek ten nie potrzebujemy wydawać olbrzymich sum, które idą zagranicę, i że można w Polsce stwarzać arcydzieła gustu i dobrego smaku, na poziomie artystycznym.

Ocenę każdej poszczególniej tualii należy ujmować w danym wypadku z punktu widzenia zbiorowego i wyróżnienie nie należy się jednostce, lecz całemu zespołowi, który tę suknię, czy kostium zrealizował. A więc: projektodawcy, malarze motywów dekoracyjnych, przemysłowcy, który dostarczył krajowego materiału, i na koniec krojownicy, która ten projekt wykonała. Reasumując więc ogólne wyniki, musimy zaznaczyć, że ciekawa inicjatywa p. Raczyńskiej-Areiszewskiej nie miała wcale charakteru reklamowego, lecz wyłącznie społeczny i gospodarczy w pełni uzasadniony. Moralnymi zwycięzcami konkursu są tak pp. Jakimowiczówna, Berezowska i Malarewiczówna w kategorii

projektodawców, a p. Raczyńska-Areiszewska jako dekoratorka, jak i wykonawcy zrealizowanych modeli, nagrodzonych pierwszymi nagrodami firmy: Myszorowski i Maison Alik.

Inicjatywa p. Raczyńskiej-Areiszewskiej zasługuje na pełne uznanie, dowiodła bowiem naszym paniom, że można się w Polsce ubrać pierwszorzędnie, nie uciekając się do kosztownych modeli zagranicznych, które często są niczem innym, jak zaopatrzeniem w etykiety zagranicznymi temi samymi polskimi projektantami.

RADJO

Środa, dnia 25 kwietnia.

16.35 Muz. lekka — ork. teatru Cyganeria i Toia Mankiewiczówna (pios.). 17.30 Odczyt dla maturzystów (Literatura): Jan Kochanowski — K. Kosiński. 17.50 Gory Świętokrzyskie jako teren turystyczny — T. Dybczyński. 18.10 Utwory symf. Czajkowskiego „Francesca da Rimini“ i „Jeziorek Łabędzie“ — pl. Feljton literacki: Pisarze szkoły morskiej — J. Stepowski. 22.02 Koncert muzyki lekkiej — orkiestra P. R. i Mieczysław Rogg (pios.). 21.00 Felj. Cierniejskiej drogi do pracy — H. Krahelska. 21.15 Recital fortep. J. Turczyńskiego. W progr. sonaty Beethovena Waldsteinskiego i Apassionata. 22.00 Odczyt w j. esperancio — R. Weigel (Tr. ze Lw.). 22.20 „Konkurs tenorów“ (płyty z objaśn. E. Elsnierówny). 23.05 Muz. tan. z kaw. Gastronomia. 24.00 Koniec aud.

Czwartek, dn 26 kwietnia

7.00 pocz. aud. 12.05 Muzyka popularna (pł.). 12.35 XXIV Konec szkolny z Filharmon. warsz. — ork. Filh. p. d. B. Wolfstala, M. Jonasówna (fort.). 13.15 L. Szczepańska (sp.), a. wstępne T. Mayzner. 15.20 Konec muz. lekkiej — zesp. braci Dorien. 16.20 Przegl. czasop. kob. 16.35 Muzyka dla najmłodszych (pł.). 16.45 Pierwsza audycja z cyklu „Koncerty brandenburskie Bacha“ — płyty z objaśn. 17.10 Odczyt dla maturzystów (Literatura): Pisarze poln. XVI w. — K. Kosiński. 17.30 Budowa tanich mieszkań — A. Pomian. 17.50—19.00 (70 minut) Słuchowisko „Człowiek z ekranu“ L. Dehnelowski i J. Stepowski. 17.15 Wiad. rol. O młn. 20.02 Konec. ork. symf. P. R. i L. Zamorskiej (sp.). 21.00 Skrz. poczt. tech. 21.15 Konec muz. lekkiej — ork. P. R. i H. Ładosz (pios. lud.). 22.00 Muz. lekka i tan. z rest. hot. Bristol. 22.45 Muz. tan. z Londynu. 23.20 Muz. tan. z płyt. 23.30 Koniec audycji.

NAJPIĘKNIEJSZE KONCERTY

BACHA W czwartek, 26 b. m., Polskie Radio rozpoczyna nadawanie z płyt cyklu utworów, należących do najcenniejszych skarbów literatury muzycznej: będą to „Koncerty brandenburskie“ J. S. Bacha, tak nazwane, gdyż napisane były w roku 1721 dla margrafa brandenburskiego. Przedstawiają one typ „concerto grosso“, polegającego na przeciwstawieniu sobie dwóch grup dźwiękowych, orkiestry dużej i rywalizującej z nią orkiestry malej, złożonej z kilku solowych różnie dobranych instrumentów. Jest to właściwy sens „koncertu“, gdyż słowo to oznacza dosłownie rywalizację, walkę różnych dźwięków. Forme te, poprzednio bardzo wzięte, Bach praktykował ostatni, ale on też doprowadził je do najwyższej doskonałości. Audycje objaśniać będzie dr. E. Elsnierówna.

Piątek, dn. 27 kwietnia

7.00 Pocz. aud. 12.05 Konec zesp. jazz. W. Wilkosza. 15.20 Konec. ork. detej Zw. Zaw. Muzyków. 16.20 Przegl. wyd. 16.35 Transmisja z kortów Legii: fragm. międzyn. meczu tenisowego między berlińskim „Rot-Weiss“ a warszawską „Legią“. 17.00 Konec. kamer. — Kwart. smyczk. W. Lewingera (W. Lewinger, K. Kamiński, A. Kmiec, L. Budkiewicz); w progr. kwart. d-m. Noskowskiego Op. 9. 17.30 Odczyt dla maturzystów (Liter.). Literatura epoki stanisławowskiej — K. Kosiński. 17.50 Postawa wychowawcza nauczyciela przy realizowaniu nowych programów — J. Michałowska. 18.10 Pieśni komp. polskich — M. Poliška-Lewicka. 18.35 Muz. lekka (pł.). 19.50 Przegl. wydawn. rol. 20.02 Pogad. muz. — M. Gliński. 22.15 Konec. symf. z Filh. warsz. — ork. Filh. p. d. W. Berdajewa oraz Robert i Gaby Casadesus (fort.). W progr.: Wagnera uwert. „Faust“, Francka Warjacje symf. „R. Casadesus z ork.“: R. Casadesus Concerto na 2 fort. i Skrzabina „Ekstaza“. W przerwie Felj. liter.: Rozmowy z autorami i czytelnikami — R. Zdrobicz. 22.30 Muz. tan. z danc. Adria. 23.30 Koniec aud.

Zmarli

ś. p. Zygmunt Ruczyński, l. 41, w Warszawie; ś. p. Roman Waśniewski, ziemianin, l. 75, w maj. Kromolice, pow. Srem; ś. p. Antoni Apolinary Chmielewski, emeryt, l. 80, w Warszawie; ś. p. Irena z Malanowskich Konońska, przełożona szk. poważ. l. 38, w Warszawie; ś. p. Helena Emilia Heintze, naucz. muzyki, l. 48, w Warszawie; ś. p. Ignacy Korsak, l. 69, w Warszawie; ś. p. Lidia z Sulkowskich Godlewska, l. 46, w Warszawie; ś. p. Ludwik Salmonowicz, inżynier, w Warszawie; ś. p. Helena z Gurkiewiczów Nowicka, wdowa, l. 64, w Warszawie; ś. p. Władysław ze Skrutkowskich Feltmanowa, l. 73, w maj. Horodki.

Wypadki i kradzieże

NOŻOWCY W ŚRÓDMIEŚCIU

Nocy ubiegłej na ul. Wspólnej, na powracającą do domu 21-letnią Wacławę Maciszewską, kelnerkę (Wspólna 8), napadło 6-ciu opryszków, domagając się pieniędzy na wódkę. Gdy Maciszewska odmówiła dziwnemu żądaniu, wówczas jeden z napastników zadał jej nożem 2 rany kłute lewego ramienia, poczem wszyscy zbiegli. Ranna zdołała zerwać kapelusz zbrodniarzowi. Maciszewska opatrzyła na miejscu lekarz Pogotowia. Twierdzi ona, iż nożowcem jest syn dozorcy jednego z sąsiednich domów przy ul. Wspólnej. — Dochodzenie prowadzi policja XIII komis.

UDERZONY CEGŁĄ

Z terenu budowy domu przy ul. Dygasińskiego 20, spadła z rusztowania cegła i zraniła w głowę 11-letniego Romualda Kuczyńskiego, ucznia (Dygasińskiego 22), którego opatrzone na stacji Pogotowia.

ZBIOROWE ZACZADZENIE

Przy ul. Grzybowskiej 5, zatłuli się tlenkiem węgla, wydzielającym się z pieca: 32-letnia Ryfka Albaumowa, przy mężu, oraz dzieci jej: 5-letni Sruł i 7-letni Majer. Zatrutych doprowadził do przytomności lekarz Pogotowia.

ZAMACH SAMOBOJCZY

38-letnia Stanisława Sokółowska, służąca, bez pracy, otruli się sublimatem w branie domu Wronia 43. Desperatke przewiezio Pogotowie do szpitala Wolskiego.

WYPADKI SAMOCHODOWE

Na rogu ul. Twardej i Ciepłej, samochód przejechał 19-letniego Leona Mapanowskiego, tragarza (Grzybowska 20), który doznał potłuczenia klatki piersiowej.

Na rogu ul. Marszałkowskiej i Chmielnej, samochód przejechał 21-letnią Stanisławę Sukiewiczównę, wychowawczynię (Leszno 146), która doznała potłuczenia klatki piersiowej i nóg. — Ofiary orgji samochodowych, opatrzone w ambulatorium Pogotowia.

Ceny nowalijek na rynku warzywnym

Na hurtowym targowisku warzywnym przy ul. Grójeckiej odnotowano we wtorek, 24 b. m. następujące ceny nowalijek: buraki boćwina 20 — 30 zł. za 100 pęczków, pietruszka młoda 25 — 35 zł. za 100 pęczków, rzodkiewka 50 — 70 gr. za 4 pęczki, rabarbar 20 — 30 gr. za kg., salata I gat. 10 — 16 zł., II gat. 6 — 9 zł. za 100 główek, szczaw 15 — 20 gr. za kg., szpinak 6 — 10 gr. za kg., ogórki świeże 80 — 100 zł. za 100 sztuk, koperek 25 — 40 zł. za 100 pęczków; poza tym po raz pierwszy dowieziono na targowisko szparagi w cenie I gat. 150 — 200 zł. i II gat. 80 — 120 zł. za 100 kg. Zapotrzebowanie na nowalijki stopniowo wzrasta.

DZIAŁ LEKARSKI

WENERYCZNE Lecznica Specjal. Czackiego 2 (róg Śto-Krzyskiej) m. 6. front tel. 205-30. Lekarz-spec. ordynuje stale na miejscu od 8 r. — 9 w., święta 3 — 6.

Dr med. MAKSYMILIAN BERNSTEIN Choroby wener., skór., włos., niemoc pł., kosm. lek. Anal. Marszałkowska 87 m. 5. Tel. 9-02-61. Ord. 9-2 i 4-8.

Dr med. MARCELI DOBRZYŃSKI Weneryczne. Niemoc. Skorne. Foksal 15. Od 9-2 i 5-3.

Dr. med. ST. JERMOŁOWICZ

SEKSUOLOG

CHOROBY. ZABURZENIA

i ANOMALIE SFERY PŁCIOWEJ

Przyjm. 1—2 i 5—8. Ś-to Krzyska 16

Ogłoszenia drobne

XX) Piorunochrony na domach. Włazła, instaluje „Prądnicę“, żelazna 75-a.